

TYGODNIK ZIEMI SANOCKIEJ

Prenumerata z przesyłką wynosi:

rocznie 8 kor.
kwartalnie 2

Numer pojedynczy 20 hal.

do nabycia w Sanoku — w „Kramie”
T. S. L., w księgarni K. Pollaka, i w
trafkach.

Wychodzi w każdą sobotę wieczorem.

Prenumeratę i ogłoszenia przyjmuje Kram T. S. L.
i Redakcja w Księgarni.

REDAGUJE KOMITET.

Listy adresować należy do Redakcyi (ul. Jagiellońska l. 40).

Ceny ogłoszeń:

za wiersz 1-szpaltowy — lub jego
miejsce — drobnym drukiem (peti-
tem) 10 hal.; w rubryce „Nadesłane”
20 hal. od wiersza.

Rękopisów się nie zwraca.

Uczmy się od Ukraińców.

W obozie ukraińskim widzimy u-
stawiczny postęp. Dokonuje się on
przy pomocy celu świadomej pracy
na każdej niwie życia ukraińskiego (i
marek pruskich, przyp. zec). Życie to
młode rozdmuchują i podniecają także
różne hasła narodowe. Często zesta-
wiają je Ukraińcy w rodzaj swoich
przykazań i puszczają przez czasopi-
sma w gęstwy ludowe. Skutek jest,
gdyż Ukraina ciągle rośnie, a z nią
niebezpieczeństwo dla nas się wzmagają.

Godzi się poznać one „ukraińskie
narodowe przykazanie”. Wiele z nich
i u nas mogłoby i powinny znaleźć
zastosowanie, a z pewnością nie pa-
trzylibyśmy na takie rozbitcie narodu
polskiego, na przeliczne stronnictwa
często wrogo względem siebie usposo-
bione ku niemałej ucieście naszych
wrogów.

Kalendarz „Proświty” na 1914.
takie głosi przykazania ukraińskie:

1. Ukraińskie dziecko powinno prze-
stawać przedewszystkiem z dziećmi
ukraińskimi i zawsze mówić po
ukraińsku.
2. Rodzice lub starsi członkowie ro-
dziny niechaj nauczą dzieci czytać
i pisać po ukraińsku w czasie
przedszkolnym.
3. Izba powinna być ozdobiona ukra-
ińskimi obrazami i obok kościel-
nych obrazów winne jeszcze wisieć
obrazy z ukraińskiej historii.
4. Ukraińskie dziecko powinno się
uczyć ukraińskich opowiadań, u-
kraińskich wierszy, pieśni i naro-
dowych zabaw.
5. Niechaj narodowe tradycje odży-
wiają w ukraińskich rodzinach. Pa-
miątkę z historii Ukrainy niechaj
ojciec rodziny albo ktoś ze star-
szych młodszym opowie.
6. W każdym ukraińskim domu pó-
winna się znajdować ukraińska
patriotyczna gazeta.
7. Podczas długich zimowych wieczo-
rów niech czyta rodzina wspólnie
dobre, ukraińskie książki

8. Skarbem rodziny niech będzie bi-
blioteka złożona z najpiękniejszych
ukraińskich książek.

9. Rodzina niech mówi wszędzie po-
za domem śmiało po ukraińsku.
Ukraińska mowa niech dźwięczy
na ulicy, po sklepach, składach,
urzędach, na drodze, podczas go-
ściny i wszędzie. I pytamy się,
do kogobądź zwracając się najprzód
po ukraińsku.

10. Każdy Ukraińiec niech otrzymuje
związek z ukraińskimi rodzinami.

11. Ukraińska rodzina niech korzysta
z każdej sposobności, by być na
przedstawieniu, odczytanie i narodo-
wych uroczystościach.

12. Ukraińska rodzina niech unika
wszystkiego, co przynosi poniże-
nie narodowej duszy.

13. Idąc za wołaniem: „Swój do swe-
go!” niech kupuje wyroby ukraiń-
skie i popiera swoich rodaków.

14. Rodzina niech broni ziemskiej
własności, jako najcenniejszego
skarbu i świętego spadku po przed-
kach i nie dopuszcza, żeby ziemia
przechodziła w obce ręce.

15. Rodzina niech wypełnia rzetelnie
narodowe obowiązki.

16. Oszczędności niech składa i poży-
czek szuka w ukraińskich kasach
oszczędności i bankach.

17. Ojciec rodziny niech spełnia swój
obowiązek wyborczy.

17. Podczas spisu ludności niech się
wpisuje z rodziną jako Ukraińiec.

19. Ojciec, matka i starsi członkowie
rodziny niech należą do ukraiń-
skich towarzystw. Niech się nie
wymawiają od składek na publi-
czne i narodowe cele.

20. Zaprzanić ukraińskich, swoich
członków, niech się stara rodzina
znów pozyskać dla Ojczyzny.

Jak widać z przeglądu tych przy-
kazań, wnikają one we wszystkie nie-
mal objawy życia narodu, dbałego o
swoją przyszłość jaśniejszą. To też
stwierdzić trzeba, że pełnią one swoje
przeznaczenie. Koło malinowej chorą-
gwi ukraińskiej coraz gęściej i silniej.

Wprawdzie i u nas były już da-
wniej i są podobne przykazania i ha-
sła narodowe. Lecz nawoływania ukra-
ińskie powinny w nas obudzić zapał i
wytrwałość do spełniania naszych na-
rodowych wskazań, jeśli nie chcemy
pozwolić innym się wyprzedzić.

„Echo Przemyskie”.

Z działalności Rady powiatowej.

Leży przed nami sprawozdanie
z czynności Wydziału powiatowego
za drugą połowę ubiegłego roku i prelimi-
narz budżetu funduszy powiatowych,
mianowicie administracyjnego i drogowego,
który Rada powiatowa uchwaliła na pose-
dzeniu, odbytem 30. grudnia ubiegłego roku
na rok następny 1914.

Te dwa ważne dokumenty, dające świa-
dectwo o działalności reprezentacji powia-
towej i jej gospodarce w powiecie, zasługują
w całej pełni na to, aby z ich treścią za-
poznać szerszą publiczność. Dają nam one
bowiem sposobność przypatrzenia się gospodar-
ce wszystkich gmin powiatu sanockiego,
która w istocie pod wielu względami niedo-
maga — z drugiej zaś strony świadczą wy-
mownie o nader chwalebnym usiłowaniu Wy-
działu powiatowego z jego marszałkiem p.
Laskowskim na czele, by wglądając we wszyst-
ko, nad czem reprezentacji powiatowej w
myśl ustawy czuwać należy, naprawić co złe,
naprowadzić na drogę dobrą i podnieść gmi-
ny pod względem ekonomicznym.

Zacznijmy od sprawozdania:

Wydział powiatowy, uważając nadzoro-
wanie gospodarki gminnej za jedną z naj-
ważniejszych swych czynności zarządził w o-
statnich miesiącach ubiegłego roku dokładne
sprawdzenie budżetów gminnych na r. 1914.

Ciekawe te daty dotyczące gmin wiej-
skich i miasteczek, podlegających ustawie
gminnej z roku 1866. a więc z wyłączeniem
miasta Sanoka i Rymanowa i z wyłączeniem
gminy Posady olchowskiej, której siła pod-
atkowa dzięki fabryce wagonów, przewyższa
siłę podatkową miasta Rymanowa, — przed-
stawiają się w następujący sposób:

Na 128 gmin wiejskich i miasteczek
tylko w 7 gminach wydatki znajdują pokry-
cie w dochodach preliminarzowych tak, że
nie nałożono tam żadnych dodatków gmin-
nych. W 6 gminach nałożono dodatki gmin-
ne do wysokości 20% — w 34 gminach od
21% do 50% — w 80 gminach od 51% do
100% — a w jednej gminie t.j. Klimkówce
nałożono dodatek gminny w wysokości 153%.

Maks Kornreich

magazyn galanterijny w Sanoku

zasięła swoim P. J. Sościom

z nowym Rokiem najlepsze życzenia

po niebywale niskich cenach:

	Sniegowce męskie prawdziwe rosyjskie prima, I. sorta, koron	13 hal.	50
i poleca	„ damskie „ „ „ „ „ „ „ „ „ „	11 „	50
na	Kalosze męskie „ „ „ „ „ „ „ „ „ „	7 „	—
	„ damskie na wys. obcasy praw. ros. „ „ „ „ „ „ „ „ „ „	5 „	—
obecną sezon	Buciki męskie szewro i box	16 „	50
	„ „ „ „ „ „ „ „ „ „	18 „	—

Proszę korzystać z okazji, dopóki zapas starczy.

ЛВІВСЬКА БІБЛІОТЕКА
АН УРСР
№ 11-

Nadmienić tu należy, że wymienione powyżej dodatki przeznaczone na ściśle gminne cele, obok zaś nich musiano nałożyć we wszystkich gminach osobne dodatki na cele szkolne, jak na pokrycie odnośnego ryczałtu, na budowę lub reparacje szkół i t. p. — a tu stopa procentowa często o wiele przewyższa dodatki gminne.

Porównując budżety gminne z ubiegłego roku widzimy znaczny wzrost nałożonych dodatków gminnych na rok 1914. Kiedy bowiem w r. 1913. tylko w 45 gminach nałożono dodatki od 50% do 100%, to w tym roku uczyniono to w 80 gminach — gmin z dodatkami wyżej 100% było w roku ubiegłym 9 — obecnie jest ich 16. Pochodzi to stąd, że wskutek klęsk elementarnych w r. 1912 i 1913. i odpisu podatków, nie wpływają przychody z dodatków gminnych w spodziewanej wysokości i dlatego 51 gmin wstawiły w tym roku do rozchodów budżetu pewne sumy, jako spodziewany ubytek w dodatkach.

Nadto w 37 gminach stanowi znaczną część w rozchodach spłata długów, zaciągniętych przeważnie na kupno placów pod budowę szkoły. (Jest bowiem faktem, że powiat sanocki na tem polu był w latach ubiegłych znacznie zaniedbany — któreto zaniedbanie obecnie się usuwa).

Lwią część wydatków budżetowych stanowią koszty Urzędu gminnego, a więc płaca wójta, pisarza, wydatki kancelaryjne i koszty podróży. A jednak te płace są śmiesznie niskie.

I tak w 5 gminach nie prelimitowano dla wójtów żadnej płacy. W 16 gminach płaca ta wynosi od 10 do 20 K. rocznie — w 89 gminach waha się między 30 a 100 K. rocznie — w 13 gminach dochodzi do 200 K., a tylko w 5 gminach wynosi od 200 K. do 400 K. Płace pisarzy gminnych prelimitowano w jednej gminie 30 K. rocznie — w 3 gminach 40 K. — w 114 gminach między 80 K. a 180 K. — w 8 gminach od 200 K. do 400 K. — w jednej gminie 480 K., a w jednej 760 K. rocznie.

Wydatki na właściwe zadania administracji gminnej, jak na cele sanitarne i ogniowe, na cele bezpieczeństwa publicznego, stanowią bardzo znikomą część budżetów gminnych. Na 128 gmin prelimituje tylko 9 gmin pewne drobne kwoty na cele sanitarne — 26 gmin na cele ogniowe (t. j. na sprawienie lub naprawę przyborów pożarnych i czyszczenie kominów) — w innych wstawiono tylko drobne kwoty — tylko w kilku gminach prelimitowano na te cele znaczniejsze kwoty (od 100 do 300 K.).

Wydatki na policję bezpieczeństwa publicznego, a więc na utrzymanie policjanta, stróża nocnego, na szupańników, odstawianie włóczęgów i t. p. są wprawdzie w 87 gminach prelimitowane, lecz w 13 gminach dochodzą zaledwie kwoty 10 K. — w 43 gminach wynoszą od 26 K. do 40 K. — zaś w 41 gminach nie wstawiono do budżetu żadnych kwot na te cele.

Co się tyczy dochodów, jakie gminy wstawiają do budżetów, to przeważnie są to odsetki od obligacji gminnych, a w znacznej części gmin dochody z majątku nieruchomego. Na 92 gminy posiadające lasy, wstawiono tylko w 43 gminach dochód z tego majątku i tak: w 22 gminach w kwocie od 8 K. do 50 K. — w 9 gminach do 100 K., w 10 gminach między 100 do 500 K. W gminie Dobrej szlacheckiej prelimitowano dochód z lasu na 1000 K., a w Mrzygłodzie na 1500 K.

Dochody z gruntów (pastwisk, łąk i t. p.) gminnych prelimitowano w 69 gminach. Natomiast w 53 gminach nie prelimitowano żadnych dochodów z gruntów, mimo, że gmina je posiada — 6 gmin nie ma żadnych gruntów.

Dochody te jednak prelimitowano w kwotach bardzo niskich, bo w 29 gminach od 3 K. do 50 K. — w 17 gminach od 50 do 200 K. — w 11 gminach od 200 K. do 500 K. — a w 6 gminach od 500 K. do 900 K. Trzy gminy prelimitowały ten dochód ponad 1000 K.

Ze sprawozdania dowiadujemy się dalej, że Wydział powiatowy znając dobrze największą i najczęściej powtarzającą się w gminach wadliwość, jaką jest prowadzenie kasy i rachunkowość w tychże, zarządził w

roku ubiegłym lustracyę wszystkich gmin powiatu. Zarządzeniu takiemu tylko przykładać należy, skoro w powiecie jest aż 79 wójtów nie umiejących czytać ani pisać. Skutkiem tego są oni w urzędowaniu zdani zupełnie na pisarzy gminnych, a ci przeważnie lichy płatni, a często nie mający pojęcia o prowadzeniu rachunków i ksiąg kasowych nie są podporą naczelników gmin w urzędowaniu.

To też Wydział powiatowy położyłby wielkie zasługi, gdyby przez urządzenie odpowiednich kursów przysposobił dla gmin pisarzy, obznajamając choć cokolwiek z ich czynnościami.

Z przyjemnością wreszcie zaznaczyć należy, że przepis o pokrywaniu nowych budynków materiałem ogniotrwałym coraz więcej po wszech się przyjmuje, do czego nie mało przyczyniają się bezprocentowe pożyczki udzielane ubogiej ludności przez Wydział powiatowy, który na ten cel rozpozyczył 40 tysięcy kor. 132 osobom.

(C. d. n.)

Z Rady miejskiej.

(Dokończenie).

I. WYDATKI:

Kwaterunek:

33. Kwaterunek stały	K.	800
34. Kwaterunek niestały	"	5842
35. " przechodowy	"	1196
Razem wydatki na kwaterunek	K.	7838

Dobroczynność publiczna:

36. Datek na Bursę jubileuszową	K.	400
37. Na fundusz Studzińskiego	"	50
38. Na lekarstwa dla ubogich	"	180
39. Subwencye dla Towarzystw i inne	"	600
40. Wkłady do Towarzystw	"	50
Razem wydatki na dobroczynność publiczną	K.	1280

Zarząd długów miejskich:

41. Spłata pożyczek	K.	58720
42. Spłata ceny kupna gruntów i realności	"	3207
Razem wydatki zarządu długów miasta	K.	61927

Przywileje, podatki, opłaty:

44. Ekwiwalent od majątku gminnego	K.	784
45. Podatek domowo-czynszowy i osob.-doch.	"	5350
46. Podatek grunt. z realn. miejskich	"	650
47. Kościelne i cerkiewne datki	"	1152
48. Stemple i należność prze-nośna	"	350
49. Datek na sąd obwodowy	"	2000
Razem wydatki na przywileje, podatki i t. d.	K.	10286

Różne:

50. Zaliczki zwrotne	K.	—
51. Zwroty z różnych tytułów	"	14115
52. Nieprzewidziane budżetem	"	10100
Razem wydatki różne	K.	24215
Ogółem suma wydatków	"	294549

II. DOCHODY:

Zarząd Naczelnny:

1. Zwrot zaliczek na płace urzędników i slug	K.	405
2. Wydatność własnych zaprzę-gów	"	6000
Razem dochody naczelnego zarządu	K.	6405

Zarząd majątku miejskiego:

3. Folwark Posada olchowska	K.	7123
4. Realności miejskie	"	16771
5. Czynsze z gruntów	"	4751
6. Las miejski	"	7918
7. Dochód z kamieniołomu	"	2000
Razem dochody zarządu miej-skiego	K.	38563

Bezpieczeństwo publiczne:

8. Taksy ogłoszenia policyjne	K.	30
Ulice, place i bruki:		
9. Opłaty za przejazdy, prze-chody i przepusty	"	13
10. Fundusz drogowy na płacę inżyniera	"	480
Razem dochody z ulic, placów i bruków	K.	493

Zdrowotność miasta:

11. Od Rady pow. na akuszerkę	K.	200
12. Taksy za oględziny zmarłych	"	100
13. Za desyńfekcyę	"	40
14. Taksy za oględziny bydła rzeźnego	"	1594
15. Za wypożyczanie pompy studziennej	"	45
16. Czynsze z rzeźni	"	3351
17. Dochód z lodowni	"	1203
18. Dochód ze sprzedaży nawozu	"	89
Razem dochody z zdrowotności miasta	K.	6622

Oświata — szkoły:

19. Wartość czynszowa budynków szkolnych	K.	16950
20. Czynsz z ubikacji najętych na paralelki w realności A-badięgo Silbera	"	1500
21. Opłaty szkolne uczenie IV i V. kl. szkoły wydz.	"	4240
22. Wpływy na szkołę przemysłową	"	550
Razem dochody oświaty — szkół	K.	23240

Zarząd targowy:

23. Czynsz z dzierżawy targowego	K.	3830
24. Czynsz z dzierżawy kantyny na targowicy	"	250
25. Za chlewy na targowicy	"	570
26. Z wagi bydłowej	"	200
27. Za wypożyczanie stołów targowych	"	80
28. Za placowe od przekupniów	"	58
Razem dochody zarządu targowego	K.	4988

K w a t e r u n e k:

29. Stały dochód z kwaterunku	K.	35934
30. Dochód z niestałego kwaterunku	"	6664
31. Dochód z kwaterunku przechodnego	"	—
32. Za plac ćwiczeń wojskowych	"	360
Razem dochody z kwaterunku	K.	42958

Dobroczynność publiczna:

33. Zwroty gmin obcych na wsparcia ubogich	K.	20
--	----	----

Zarząd długów miejskich:

34. Fundusz cmetar. rata amort.	K.	350
---------------------------------	----	-----

Przywileje, podatki, opłaty:

35. Taksy za przyjęcie do gminy	K.	—
36. Czynsz z polowania	"	339
37. Czynsz z rybołówstwa	"	14
38. Fundusz kraj. za zniesienie prawa propinacyi	"	38710
39. Z dzierżawy prawa poboru opłat od trunków spir. piwa, i miodu wprowadzonych w obręb miasta	"	41075
40. Z dzierżawy 80% dodatku do podatku kons. od wina i mięsa	"	19277
41. Odsetki od efektów majątku zarodowego	"	8556
42. Odsetki od innych chwilowych lokacyi	"	—
43. Opłaty za psy	"	558
44. Dodatki gminne do podat. bezpośr. na pokrycie niedo-boru	"	—
Razem dochody z przywil. i t. p.	K.	108529

Różne:

45. Z zaliczek do wyrachowania	K.	—
46. Ze sprzedaży żelaziwa, zużytych sprzętów i materiału	"	200

47. Zwroty z różnych tytułów „	6510
48. Z lokacji „	6600
49. Rozmaite nieprzewidziane „	3000

Razem dochody różne . . . K. 16310
Razem dochody „ 249108

Z porównania sumy wydatków z sumą dochodów okazuje się niedobór w kwocie 45437 K., który wedle zapadłej uchwały Rady pokryty zostanie nakładem 45% dodatku gminnego do wszystkich podatków bezpośrednich, z czego przypada 26 $\frac{3}{4}$ % na pokrycie wydatków szkolnych, zaś 18 $\frac{1}{2}$ % na pokrycie wydatków gminnych.

Już nadeszły

ostatnie nowości na jesień i zimę
w olbrzymim wyborze
do magazynu bławatnego

Antoniego Uwiery

LWÓW, ul. Halicka 10.

FILIA W STANISŁAWOWIE.

TOWAR TYLKO DOBOROWY.

Ceny nadzwyczaj niskie.

Próbki odwrotnie.

KRONIKA.

Wystawienie „Jasełek“ Maryi Konopnickiej przez Drużynę Bartoszewą stało się niezwykłym wydarzeniem w kulturalnym i artystycznym życiu Sanoka. Reklamowane sprytnie od dłuższego czasu „Jasełka“ nastrojały obawę, czy przypadkiem nie będą „przekłamane“, a tymczasem obawy okazały się zupełnie płonne, bo śmiało twierdzić można, że takiej biesiady artystycznej, jak sobotnie i niedzielne przedstawienie, nie miał już Sanok od lat wielu. Zarząd Drużyny Bartoszewej dokonał cudu odgrywając w Sanoku i wprowadzając na scenę talenty, które znakomitem odegraniem powierzonych im ról uzupełniały doskonale grę znanych już poprzednio doskonałych amatorów-artystów i tworząc z nimi prawdziwie artystyczny zespół zdecydowały o powodzeniu „Jasełek“.

Toteż oklaskom nie było końca, a darzono nim wszystkich bez wyjątku wykonawców „Jasełek“.

Lwią część zasługi w wystawieniu Jasełek ponosi znana artystka-spiewaczka pani z Kubalów Frankowska, w której wytrawnych i pracowitych rękach spoczywało przygotowanie muzycznej strony przedstawienia, oraz znakomity akompaniament fortepianowy podczas przedstawienia.

Partye solowe i chóry wypadły znakomicie i mierzadko przekraczały granice dyletantyzmu, a zasługa p. Frankowskiej jest tem większą, że miała do czynienia przeważnie z zupełnie surowym, muzycznie niewykształconym materiałem. Pani Frankowska zbierała też zasłużone oklaski, które przemieniły się w formalną burzę w chwili, gdy wdzięczna Drużyna obdarzyła ją wspaniałym bukietem.

Jedną tylko nasuwa się uwaga, a mianowicie dlaczego zamiast fortepianu nie użyto do akompaniamentu orkiestry.

Fortepian z natury rzeczy nie był w stanie oddać całej piękności prześlicznej muzyki Piotra Maszyńskiego, która nabrałaby dopiero należytej wyrazistości w interpretacji orkiestralnej.

Do podniesienia świetności przedstawienia przyczyniły się w znacznej mierze wspaniałe nowe kostiumy sporządzone znacznym nakładem kosztów i pracy przez członków i członkinie Drużyny Bartoszewej oraz bajeczne dekoracje, dzieło pp. Wrześnińskiego Zygmunta i Maksymiliana Słuszkiewicza.

Donoszą nam, że chcąc umożliwić tym wszystkim, którzy nie mogli z powodu braku

wolnych miejsc oglądać „Jasełek“, postanowiła Drużyna Bartoszewa powtórzyć je w dniu 8. b. m.

W sprawie powszechnych wykładów uniwersyteckich, poruszonej w poprzednim numerze Tygodnika, otrzymujemy ze strony miejscowego zarządu Towarzystwa Powszechnych Wykładów uniwersyteckich, wyjaśnienie, że zarząd miejscowy zapytywał Zarząd główny we Lwowie o przyczynę pomijania Sanoka przy urządzaniu wykładów, nie utrzymał jednak pomimo urgensów żadnej odpowiedzi.

Wynikałoby z tego, że winę ponosi Zarząd główny, któremu przesyłamy poprzedni i dzisiejszy numer Tygodnika.

Może to przecie poskutkuje i może w poście usłyszymy niejedną pouczającą wykład.

Z Czytelnikami Tygodnika możemy podzielić się miłą wiadomością, że znana zaszczytnie poetka i literatka p. *Olga Bilińska* ze Lwowa raczyła zaofiarować nam swe stałe współpracownictwo w dziele fejetonowym

Ogień kominowy powstał w niedzielę dnia 4. b. m. około 6-tej wieczorem w realności p. rady Staruszkiewicza naprzeciw sądu obwodowego, w znajdującej się tamże piekarni. Przyczyną ognia było zapalenie się sadzy w niewymiatanym dawno kominie. Ogień stłumiło pogotowie miejskiej straży pożarnej.

Czytelnia mieszczańska urządza dla swych członków wspólny opłatek w niedzielę dnia 11. b. m. o godzinie 7. wieczorem w własnym lokalu, nad Kasą oszczędności.

Narodna Torhowla zawiesiła w oknie wystawowym portret Szewczenki. O ileby zarząd Torhowli zechciał dalej dekorować wystawę portretami znakomitych osób i dobrodzieji narodu „ukraińskiego“, to powinien w pierwszym rzędzie powiesić z dawniejszych, portrety Gonty i Żeleźniaka, z nowszych Kratka i Siczynskiego, a z najnowszych ks. Hanyckiego prof. Załozieckiego no i szlachetnej trójki: Hennemana, Kennemanna i Tiedemanna.

Niech wiszą jak najdłużej!

Bal akademicki. W dniu 10. stycznia 1914. r. urządzają akademicy w salach Kasyna bal akademicki.

Sława, jaką się cieszyły dotychczas urządzane przez naszą sprężystą młodzież zabawy taneczne, zapewniają i tegorocznemu balowi świetne powodzenie.

Żywimy nadzieję, że piękne Panie ożywione nie tylko chęcią zabawy, ale także i wzniosłym celem, który stanowią Bratnia Pomoc w Zakopanem, Drużyna strzelecka i skautowa, zaszczytą swoją obecnością ten bal, zwłaszcza, że Komitet postarał się już o to, by obaląc tradycyjne na balach sanockich sprzedawanie pietruszki.

Świećność tego balu podniesie nie tylko ilość doborowych danserów, ale także i muzyka wojskowa 45. p. p., której znakomitą grę niejednokrotnie mieliśmy sposobność podziwiać.

Niech więc żaden zwolennik wesołej zabawy nie opuści sposobności, by przy rozkosznych dźwiękach muzyki rzucić się w wir walca i choćby na chwilę zapomnieć o otaczającej go szarzyźnie ziemskiego padole.

Djablik drukarski spłatał nam i w ostatnim numerze Tygodnika figiel tem przykrzejszy, że zmienił sens całego zdania impresji p. Olgi Bilińskiej pod tyt. „Modlitwa noworoczna“.

W szczególności w kolumnie 2-giej w wierszu 9. od dołu zamiast: „Jaj róże...“ ma być: „Siej róże...“, a w wierszu 8. od dołu zamiast: „Jej zęby...“ ma być: „Siej dęby...“

Skutkiem tego całe zdanie brzmi:

„Daj nam szczęście! Syp dłonią białą na ten padół płaczu lilie złote: to miłość będzie. — Siej róże purpurowe: to usta będą całunków pragnące.“

Siej dęby z konarami mocnymi: to ramiona do uścisków“.

Jak szkaradnie wpaść można — o tem przekonał się niedawno pewien handlarz obrazów z Londynu, który za jakiś sławny obraz starego malarza zapłacił okrągło milion koron. Prosząc sobie wyobrazić zdumienie tego człowieka, kiedy w domu, po bliższem zbadaniu obrazu przekonał się, że na oko prawdziwe płótno było

falszywem i tylko bardzo małą posiadało wartość. Zapewne, że ta nieostrożność była do usprawiedliwienia, gdyż w starych przedmiotach sztuki trudno rozpoznać, co jest prawdziwem, a co podrobionem. Nie do przebaczenia jest jednak, jeśli gospodynie przy zakupie biera fałszywy towar zamiast prawdziwego. Tak n. p. niemożliwem jest zamiast prawdziwej Kathreiner-Kneippa kawy słodowej wziąć małowartościowe naśladowanie, jeśli się zważa na to, że na pakiecie jest portret ks. proboszcza Kneippa. Te ustawowo chronione pakiety oryginalnie utrzymują zawartość w stanie czystym i dają rękojmię prawdziwości Kathreiner-Kneippa kawy słodowej, która skutkiem szczególnego sposobu fabrykacji nabywa smaku prawdziwej kawy i jest dziś najlepszym i najwydatniejszym środkiem zastępującym kawę kolonialną.

Odpowiedzialny redaktor: Michał Pollak.

E. 5094/13.

Edykt licytacyjny.

Odbędzie się dnia 26. stycznia 1914.

o godz. 11. przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 8. w Sanoku licytacja:

a) $\frac{1}{8}$ części realności whl. 276. gm. Posada olchowska.

b) $\frac{1}{4}$ części realności whl. 224. tejże gminy.

c) $\frac{1}{8}$ części realności whl. 592. tejże gminy wraz z przynależnościami, składającymi się wedle protokołu oszacowania z 22/10. 1913. l. cz. E. 5094/13/2.

Nieruchomości te wystawione na licytację są ocenione a to 1) $\frac{1}{8}$ część realności whl. 276. Posada olch. na kwotę 155 K. 75 h. zaś z utrzymaniem dożywocia Agnieszki Zielińskiej na 137 K. 73 h.

2) $\frac{1}{4}$ część realności whl. 224. na kwotę 1327 K. 23. hal. $\frac{1}{8}$ część whl. 592. na kwotę 92 K. 87 h.

Najniższa cena wynosi: 1) co do $\frac{1}{8}$ części realności whl. 276. kwotę 105 K. 2) co do $\frac{1}{4}$ części whl. 224. kwotę 664 K. zaś 3) co do $\frac{1}{8}$ części whl. 592. kwotę 61 K. 94 h. poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się z powyższymi zmianami zatwierdza i za które przyznaje się wierzycielowi kwotę 27 K. 10 h. i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 8.

C. k. Sąd powiatowy, Oddz. IV.
Sanok, dnia 30. listopada 1913.

L. cz. E. 552/13

15

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Arona Puretza w Olchowcach odbędzie się dnia 12. stycznia 1914.

o godzinie 11. przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 8. w Sanoku licytacja realności objętej lwh. 38. ks. grt. gminy kat. Olchowce wraz z przynależnościami.

Nieruchomość ta wystawiona na licytację jest ocenioną na 20630 K.

Najniższa cena wynosi kwotę 10315 K. poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 8.

C. k. Sąd powiatowy, Oddz. IV.
Sanok, dnia 28. listopada 1913.



Przez Wys. c. k. Namiestnictwo koncesyonowane

BIURO PODRÓŻY

(dawniej Jadwiga Kieszowska)

ZYGMUNT KIESZKOWSKI

zastępca „Linii Hamburg - Ameryka“ dla Galicyi Zachodniej

==== S A N O K ====

naprzeciwko Stacji kolejowej.

Sprzedaż kart okrętowych do Ameryki oraz biletów kolejowych do Hamburga, jakoteż do wszystkich miejscowości w Ameryce.

Kantor wymiany pieniędzy amerykańskich

Kurjer Lwowski

niezależny organ ludowy wychodzi od 31 lat we Lwowie.

DWA WYDANIA DZIENNE:

o godzinie 12¹/₂ w południe i o godzinie 5¹/₂ wieczorem.

Wydanie wieczorne przynosi **najświeższe wiadomości**, które w innych pismach lwowskich wydawanych o kilka godzin wcześniej, dopiero dnia następnego mogą się pojawić.

Co dwa tygodnie DODATEK NAUCZYCIELSKI.

W fejletonach i w dodatku tygodniowym drukuje się równocześnie

TRZY POWIEŚCI pióra wybitnych pisarzy polskich.

Obecnie zamieszcza „Kurjer Lwowski“: powieść **Alfreda Konara** p. t.: „**MŁDOŚĆ PANNY MANI**“, pod względem treści bardzo interesujący utwór poczytne go autora; powieść angielsko-polskiego pisarza **Konrada** (Korzeniowskiego) p. t. „**BANITA**“, w doskonałym tłumaczeniu Zyndram-Kościakowskiej;

jeden z najlepszych utworów beletrystycznych pisarza francuskiego **Wiktor Margueritte'a** p. t. „**BEZLITOSNE GRANICE**“, w tłumaczeniu Eugenii Żmijewskiej.

Nowi prenumeratorowie otrzymają na żądanie początek tych trzech powieści.

Po ukończeniu powieści Konara drukować będzie „Kurjer Lwowski“ nowelę **Wacława Sieroszewskiego** p. t. „**Jak Gryf-Mostowski budował młyn**“.

Nadto posiadamy w tece inne utwory, a między nimi powieść, osnutą na tle czarnej doli nauczycieli p. t. „**BIAŁY MURZYN**“. Autor, kryjący się pod pseudonimem **Zdzisława Sylwina**, jest kierownikiem szkoły ludowej na prowincyi i w jaskrawych barwach maluje wstrząsający obraz nędzy nauczycielskiej.

Artykuły wstępne i pogładowe „Kurjera Lwowskiego“, oświetlają krytycznie politykę polską ze stanowiska ludowego i niepodległościowego.

Obfity dział informacyjny podaje szybko i doładnie wiadomości, dla szerszych kół pożądane.

W fejletonach i kronikach tygodniowych omawia się przejawy życia polskiego w literaturze, sztuce, umiejętnościach, w ruchu społecznym i zawodowym.

Dział inseratowy nadaje się do skutecznej reklamy.

Prenumerata w miejscu miesięcznie **2 K.**, z dwurazową dziennie przesyłką **2.60 K.**

Na prowincyi: z codzienną jednorazową przesyłką miesięcz. **2.70 K.**, kwart. **8 K.**

Numer popołudniowy lub wieczorny kosztuje w miejscu **4 gr.**, na prowincyi **6 gr.**

Adres redakcyi i administracyi: Lwów, ul. Chorążczyzny 31.

Kaszlesz? Przeciw astmie, kaszlowi i chrypce



Alpejskie sosnowe cukierki

śmierdzające, rozpuszczające flegmę.



Nie ma tańszego i lepszego środka nad zalecane

Alpejskie sosnowe cukierki „Picea“
Dla osób starszych kilkakrotnie po 1-2 sztuki dziennie.

W pudełkach po 20 i 50 hal.

Alpejski „PIMEL“

miód sosnowy dla dzieci 3-4 łyżki słodowe dziennie.

We flaszках po 1 kor. 20 hal.

Do nabycia w Sanoku w aptece Piotra Wąsowicza, jakoteż prawie we wszystkich aptekach na prowincyi.

25.000 zegarków!
po 3 K 30 h. za sztukę!

Specjalny płaski, elegancki, kawalerski zegarek ze złota „double“, najnowszy paryski fason, znakomita marka. Zegarek ten posiada dobry 36-godzinny werk kotwiczny i jest złożony elektrycznie prawdziwym 18 karatowym złotem. Regularny chód, 4-letnia gwarancya.

1 sztuka kosztuje tylko **3 K. 30 h.**
2 sztuki **6 K.**, 4 sztuki **11 K.**, 8 sztuk **20 K.**

„Gloria“ srebrny zegarek kieszonkowy, ze szwajcarskim werkiem, regularnie idący **2 K. 90 h.**

Paryskie pozłacane łańcuszki, najmłodniejszy fason, franc. „double“ po 70 h. za sztukę, te same łańcuszki niepozłacane po 25 h. za sztukę. — 3 sztuki za 65 h.

Do nabycia za pobraniem w domu wysyłkowym

C. Diamand

3-5 **Kraków, Berka Joselowicza II.**

JESLI
nie macie apetytu, czujecie się niezdrowymi, przyniosą wam **WYPRÓBOWANE**
- - **PRZEZ LEKARZY** - -

Kaisera

żołądkowe
karmelki miętowe
niezawodną ulgę.

Odzyskacie dobry apetyt, żołądek zostanie odrestaurowany i wzmocniony. Z powodu pokrzepiającego i orzeźwiającego działania, niezbędne na wycieczkach.

Pakiety po 20 i 40 halerzy do nabycia u:

M. Kawskiego, apteka Sanok
H. Eisenbacha, „
J. Hydzika, droguerya „
Ch. Epsteina, hand. del.
F. Gerzabka, apteka Bukowsko.

Specjalnością
wśród napojów
kawowych jest
Kathreina
Knelppa
kawa słodowa.

Kawa Kathreina wyrabia się z najlepszego ziarna i dlatego posiada nadzwyczajną siłę podurna obok zupełnej nieszkodliwości. Za pomocą słynnego Kathreinerowskiego sposobu fabrykacji nabywa Kawa Kathreina smaku i aromatu kawy starostej.

Prawdziwa kawa
Kathreina wszędzie
do nabycia w oryginalnych
pakietach, szczególnie
zamkniętych z portretem
ks. proboszcza Knelppa.

E. 3533/13 10.

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Banku krajowego Królestwa Galicyi i Lodomerji we Lwowie zastąpionego przez adw. Dr. Godlewskiego we Lwowie odbędzie się dnia **4. lutego 1914.** o godz. 10. przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 8. licytacya:

a) real. obj. whl. 59. ks. gr. gm. Olchowce

b) „ „ „ 343. „ „ „ „

c) „ „ „ 467. „ „ „ „

wraz z przynależnościami, składającymi się jak w tus. protokole opisania i ocenienia z 11. października 1913. E. 3533/13.

Nieruchomości powyższe wystawione na licytacyę są ocenione: ad a) na 1100 K. ad b) na 780 K. ad c) na 830 K. przynależności zaś niema.

Najniższa cena wynosi zgodnie z wnioskiem wierzyciela: ad a) 733 K. 34 h. ad b) 320 K. ad c) 353 K. 34 h. poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddz. IV.

Sanok, dnia 3. grudnia 1913. 1-2